

RECENZJE — COMPTES RENDUS

S.KUČERA, *Kitajskaja archeologija 1965–1974 gg.: paleolit — epocha In*, Wydawnictwo „Nauka”, Moskwa 1977, 268 s., 69 ryc.

Książka jest trudno dostępna w Polsce, więc krótko ją streścimy. We wstępie autor daje krótki szkic rozwoju badań archeologicznych w Chinach i wskazuje na zasługi starożytnych historyków. Poprzedniczką archeologii była tam średniowieczna „nauka o metalach i kamieniach”. Ważny krok uczyniono w XIX w. lecz w pełni uformowana nauka archeologii powstała w ciągu ostatnich trzydziestu lat dzięki wpływom zachodnim. Szczególny rozwój jednak nastąpił dopiero po ustanowieniu republiki ludowej w 1949 r. W opracowaniu autor postanowił zawrzeć podsumowanie badań archeologicznych z lat 1965–1974.

Rozdział I jest poświęcony archeologicznym stanowiskom epoki kamiennej.

Paleolit. Do 1949 r. było znanych kilkanaście stanowisk paleolitycznych, ale wkrótce odkryto ich ponad dwieście. Na przykład znaleziska z 1953 r. w rejonie Tingcun, w prowincji Szensi, dały nazwę nowej kulturze tingcuńskiej. Odkryto tam zęby dziecka o typie bardziej rozwiniętym niż sinantrop, przeszło dwa tysiące narzędzi kamiennych i liczne kości dzikich zwierząt. Część wyrobów nawiązuje do przemysłu klaktońskiego. Stanowisko jest datowane na 400–200 tysięcy lat temu lub na późny plejstocen (okres lessowy) — około 150 tysięcy lat temu. Ponadto w różnych rejonach Chin doszło do odkrycia kości dawnego człowieka; kolekcja wzbogaciła się o kości *Sinathropus lantianensis*, bliskiego sinantropowi. Odkryto też inne znaleziska paleoantropów, w prowincjach południowych np. resztek *Homo sapiens* z późnego paleolitu. Wykazywał on cechy mongoloidalne; uważa się, że wtedy rasa ta dopiero się formowała. Znalezione też około dwustu zębów gigantopiteka, datowanych od dwunastu milionów do stu tysięcy lat temu, i ustalono bliższe określenie jego zasięgu: od Hindustanu do południowych prowincji chińskich. Stanowiska narzędziowe człowieka lantiańskiego potwierdziły, że posługiwał się on ogniem (Kungwangling). Ustalono genetyczną ciągłość kulturową przemysłów wczesnego i środkowego paleolitu z kulturą sinantropa lantiańskiego. Ważnego odkrycia dokonano w Czoukoutien, były tam — fragment czaszki

sinantropa, narzędzia z kwarcu i krzemienia oraz kości zwierząt. W Kaijüan znaleziono z kolei dziesięć zębów wczesnoplioceniowego driopiteka — przodka pongidów i hominidów, żyjącego około 15 milionów lat temu. Świadczyłyby to, że prakolebka człowieka mogła znajdować się w południowej Azji. Za tą ostatnią koncepcją wypowiedzieli się antropolodzy radzieccy: M.F.Nies-turch, M.W.Kriukow i N.N.Czeboksarow. Jednakże ostatnio — pisze Kuczera — zwraca się uwagę na Afrykę jako prakolebkę rodzaju ludzkiego. Wobec tego powstaje problem wędrówek praludzi na inne kontynenty; można przypuszczać, że szlak przesuwania się form praludzkich biegł ze wschodniej Afryki do Chin poprzez Indie.

Mezolit, neolit, eneolit. Mezolit reprezentują przemysły mikrolityczne. Zajmują one ogromne terytorium — od północnej Mandżurii poprzez Mongolię Wewnętrzną aż po Sinkiang, Kansu i Szensi. Według Pei Wen-czuna dzielą się one na trzy okresy: czalainorski, lungcianajski i linsiski. Na okres pierwszy datowane jest stanowisko Kusiangtun niedaleko Harbina, nadto Czalainor, gdzie znaleziono wyroby krzemienne oraz kości zwierząt i ludzi. Z neolitem wiąże się udomowienie świni i psa; nadto trafia się prymitywna ceramika; znano też gładzenie narzędzi, które były znacznie zróżnicowane. Na podstawie wyżej wspomnianych elementów okres ten datuje się na V–IV tysiąclecie. W okresie trzecim, określanym jako eneolit, pojawiło się rolnictwo, nowe rodzaje narzędzi, m.in. żarna. Można go datować na IV–III tysiąclecie. Na niektórych terenach doszło do zetknięcia się północnych mezolitycznych kultur mikrolitycznych z południowymi neolitycznymi kulturami ceramiki malowanej, powstała nawet kultura o charakterze mieszanym.

Inny podział, tym razem według stref geograficznych, zaproponował An Czej-min. Opierając się na kryteriach socjalno-ekonomicznych podzielił on mezolit na strefy i wyróżnił trzy typy gospodarki: rybacko-myśliwski, rolniczy w połączeniu z hodowlą i łowiectwem oraz hodowlano-łowiecki. Osobne miejsce wśród kultur mezolitycznych zajmuje kultura Szajüan, której liczne stano-

wiska odkryto w latach 1965–1974. Niektórzy badacze chińscy uważają, że była ona macierzą kultur Jangszao i Lungszan w basenie rzeki Huang-ho.

Kulturę Jangszao nazywa się też kulturą ceramiki malowanej. Związane są z nią narzędzia różnych form, w tym także gładzone. Jej twórcy zajmowali się rolnictwem, a głównie uprawiali czumizę. Ludność prowadziła osiadły tryb życia i zamieszkiwała domostwa naziemne i półziemiankowe, kolistę lub prostokątne o powierzchni 20 m². Rozwinął się obrządek grzebalny. Zmarłych chowano wyprostowanych w obrębie osad. Można przypuszczać, że panował matriarchat. Dotychczas odkryto ponad tysiąc stanowisk tej kultury. Pod względem typologicznym dzieli się ją na dwie facje: panposką i miaotikouską. I tak w Panpo uzyskano daty radiowęglowe: 4115±110 i 3635±105 p.n.e., a w Miaotikou – 3280±100 p.n.e.

Kultura Maciajao. Również i ta kultura obejmowała ceramikę malowaną, a pod względem typologicznym stoi blisko kultury Jangszao. Była ona także matriarchalna i rolnicza, z czumizą jako główną rośliną. Hodowano świnię, trzymano psy. Zmarłych grzebano na boku w pozycji skurzonej. Dzieli się ją na trzy etapy lub warianty. Uzyskano następujące daty radiowęglowe: 2575±100, 2185±100 i 2065±100 p.n.e.

Kultura Lungszan. Od 1949 r. odkryto ponad trzysta stanowisk tej kultury. Niegdyś Cheng Te kun podzielił ją na trzy fazy, lecz dziś nie uznaje się tego podziału i wyróżnia tylko dwa etapy. Była to późnoneolityczna jednostka o zaawansowanej kulturze: znano koło garncarskie, silnie rozpowszechnione było gładzenie narzędzi, wprowadzono nowe narzędzia do obróbki ziemi, używano sierpów, pojawiły się też narzędzia z muszli. Opierała się ona na gospodarce rolniczo-hodowlanej. Pojawiają się łopatkę świni, krów i owiec stosowane do celów wróżebnych, które to zjawisko rozwinię się szeroko za dynastii Szang. Istniał kult przodków. Jest kilka dat radiowęglowych tej kultury: 2310±95, 2060±90 i 2000±95 p.n.e.

Kultura Kikia Cicia znana jest z 350 stanowisk. Ceramika obejmuje naczynia prymitywne i bardziej eleganckie. Przemysł krzemienisty wykazuje cechy makro- i mikrolityczne. Jej twórcy byli rolnikami i hodowcami. Znano miedź. Uprawiano wróżbiarstwo (znaleziono łopatkę zwierząt ze śladami opalenia). Groby były pojedyncze i zbiorowe. Centralna pozycja mężczyzny w grobach zbiorowych wskazuje na patriarchat. Są daty radiowęglowe: 1725±95 i 1695±95 p.n.e.

Wyżej omówione cztery kultury były związane z basenem rzeki Huang-ho. Lecz nowsze badania wykazały, że kultury neolityczne rozwijały się też w południowych rejonach Chin.

Kultura Cinglienkan. Odkryto ją w 1951 r. W odróżnieniu od kultur północnych główną rośliną uprawną był tu ryż. Prócz tego zajmowano się rybołówstwem, łowiectwem i zbieractwem. Były w użyciu narzędzia

gładzone. Ceramikę barwiono głównie na czerwono. Kulturę tę datuje się ponad 5000 lat temu. Są dwie daty radiowęglowe: 3835±105 i 3395±105 p.n.e.

Kultura Cücialing. Odkryto i wyróżniono ją w latach pięćdziesiątych. Również tu istniało rolnictwo oparte na uprawie ryżu. Trzymano świnię i psy. Znaczną rolę odgrywało łowiectwo. Wysoki rozwój osiągnęło tkactwo. Ceramika była wykonywana na kole garncarskim. Są dwie daty radiowęglowe: 2270±95 i 2195±100 p.n.e.

Kultura Liangczu. Wprawdzie jej zabytki odkryto w 1936 r., lecz wyróżnienia tej kultury dokonano dopiero w latach pięćdziesiątych. Była to kultura rolnicza (dwa rodzaje ryżu). Jej twórcy udomowili bawoły. Znano łodzie do celów rybackich. Ceramikę wyrabiano na kole garncarskim. Wyroby kamienne są silnie zróżnicowane. Mamy daty radiowęglowe: 2750±100 i 1990±95 p.n.e.

Kultura Tawenkou. Należy również do kultur odkrytych niedawno (przełom lat 50./60.). Jej znajomość jest niepełna. Znany ją dotychczas głównie z cmentarzysk. Ceramika była malowana. Powszechne były groby jamowe. Zmarłych wyposażano w różne przedmioty, podobnie jak w poprzednich kulturach. Przypuszcza się, że wyprzedzała ona kulturę Lungszan.

Następnie Kuczera omawia ważniejsze stanowiska odkryte w latach 1965–1974.

I tak zwraca uwagę wczesnoneolityczne stanowisko z mikrolitami w miejscowości Lingcin, w prowincji Honan, gdzie znaleziono 1353 narzędzia krzemienne i kamienne oraz kości zwierząt i ludzi. W Angangsi odkryto 26 nowych stanowisk mezolitycznych i neolitycznych, które dają świadectwo długotrwałego osadnictwa w tym rejonie. Inne stanowisko mezolityczne leży w pobliżu granicy z Nepalem, na wysokości 4300 i 4900 m n.p.m.

Z kolei na drugim krańcu Chin w Ertaolingcy i Hutoulacy odkryto ponad 50 neolitycznych osad i cmentarzysk, na części ich przeprowadzono wykopaliska. Ważne stanowisko przebadano w Siawangkan. Osada zajmowała ponad 4000 m², a warstwa kulturowa miała od 2 do 3,5 m, miejscami nawet 4 m grubości. Wyróżniono w niej pięć poziomów neolitycznych. Znaleziono tam piec garncarski, liczne groby, ślady domostw. Inne stanowisko neolityczne odkryto w Panpo, w prowincji Szensi; osada miała 50000 m², jej daty radiowęglowe to 3955±105 i 3890±105 p.n.e. Ważne jest też stanowisko w Tatuncy, gdzie m.in. znaleziono gliniany model domostwa z wyobrażeniem psa na ściankach. Cmentarzysko neolityczne odkryto w Jütun w pobliżu miasta Ciszujen. Było tam 25 szkieletów ludzkich, przeważnie w pozycji wyprostowanej. Z analizy obrządku grzebalnego wynika, że kobiety zajmowały wysoką pozycję społeczną. Należało ono do kultury Cinlangan, która zdaniem Wu Szan-cinga była rozprzestrzeniona na obszarze około 100 tysięcy km². Dzieli się ją na dwie grupy geograficzne. Mamy daty radiowęglowe tej kultury: 3835±105 i 3395±105 p.n.e. Z dat tych oraz z danych stratygraficzno-typolo-

gicznych wynika, że była ona starsza od kultury Lungszan. Inne stanowisko to Jetien, które należało do kultury Tawenkou, która z kolei jest uważana za późną fazę kultury Cinlangan. Było tam cmentarzysko. Liczba przedmiotów w grobach dochodziła do 50. Przedmioty odznaczały się wysokim poziomem wykonania i stąd wnosi się, że stanowisko pochodziło z późnego neolitu. Z tego okresu pochodzi też osada w Fengciakang w prowincji Hunan. Powierzchnia osady wynosiła około 100 m², a miąższość warstwy kulturowej sięgała 1,4 m. Znalaziono w niej liczny inwentarz. Jej przynależność kulturowa jest sporna, nie jest wykluczone, że stanowisko reprezentuje jakąś nową kulturę.

Rozdział ten autor kończy opisem neolitycznych ewentualnie eneolitycznych stanowisk w prowincji Kirin; były to osady i cmentarzyska w Nantuanszan, Isungting i innych miejscowościach.

Rozdział II. Stanowiska z okresu historii piśmienniczej. W Chinach przejście od neolitu i eneolitu do epoki brązu wiązało się z pojawieniem pisma i ukształtowaniem wyższej cywilizacji. Autor stara się prześledzić ten okres przejściowy, biorąc pod uwagę rozwój pisma i metalurgii brązu.

Powstanie piśmiennictwa chińskiego. Współcześni językoznawcy uważają, że powstanie pisma w Chinach było aktem miejscowym, oryginalnym. Twierdzenie to bazuje na napisach na kościach wróżebnych, odkrytych już w 1899 r. w ruinach stolicy dynastii Szang koło Anjangu, w rejonie wsi Siaotun w prowincji Honan, i datowanych na XIII – XI w. Ocenia się, że dotychczas wydobyto mniej więcej 100 tysięcy kości z napisami, przy czym rozszyfrowano zaledwie tysiąc znaków. Rozwinięta forma pisma i jego szerokie rozprzestrzenienie pozwalają się domyślać ich długiego poprzednio rozwoju. Powstaje pytanie: gdzie należy szukać kolebki pisma? Tung Tso-pin uważał, że uformowało się ono już w III tysiącleciu, gdyż znaki-symbole stwierdzono na ceramice kultur Jangszao i Lungszan. Również niedawno, bo w 1972 r., Kuo Mo-žo doszedł do wniosku, że historia pisma chińskiego liczy sześć tysięcy lat, przy czym za najstarsze uważa on znaki symboliczne na naczyniach kultury Jangszao w Panpo. Uczony ten napisał: „Chociaż obecnie znaczenie tych rysunków nie jest dla nas jasne, są one niewątpliwie symbolami o charakterze znaków piśmienniczych w rodzaju podpisów lub rodowych emblematów. Można przyjąć, że te rysunki i znaki na ceramice malowanej stanowią początki chińskiego piśmiennictwa lub są chińskimi prymitywnymi hieroglifami”. Słabą stroną hipotezy jest fakt, że Kuo Mo-žo nie porównał tych pierwszych „hieroglifów” z prawdziwymi znakami pisma z czasów późniejszych, tym bardziej że między nimi a pismem z czasów Szangów istnieje przerwa licząca setki lat. Do podobnych wniosków doszedł niezależnie inny badacz chiński Jü Hsing-wu, przy czym zestawiał on niektóre znaki neolityczne z hieroglifami szangowskimi. Zbieżności są widocz-

ne. Uważa on, że te pierwsze stanowią załączki chińskiego piśmiennictwa. Należy dodać, że jeśli chodzi o długą przerwę czasową między znakami z Panpo a hieroglifami z czasów Szangów, to nie objawia się już ona jako kontrargument, gdyż ostatnio odkryto chronologiczne ogólnie pośrednie w postaci znaków na naczyniach kultury Lungszan w Szandunie. Tak więc pismo chińskie miało prawzory w symbolach na ceramice neolitycznej.

Problem brązu. Starożytne przekazy chińskie podają, że brąz został wynaleziony już w czasach legendarnych władców Huang-ti (2697 – 2598) i Juja (2205 – 2198). Jeden z dawnych tekstów głosi: „W starożytności Siahou Kai wysłał Fei Liena, żeby wydobywał metal w górach i rzekach, a następnie wyrabiał ceramiczne tygły i odlewał metalowe naczynia w Kun”. Na uwagę zasługuje wymienienie nazwy Kun. W dawnych tekstach chińskich nazwa ta odnosi się albo do imion rodowych czy osobowych, albo występuje jako nazwa kraju bądź góry. Przypuszczalnie chodzi o nazwę regionu geograficznego leżącego 70 km od Anjangu, gdzie znaleziono liczne wyroby brązowe. Były to prawdopodobnie czasy dynastii Sia. Wyroby z Kun odznaczały się doskonałą jakością, o czym świadczy wzmianka: „Miecze z Kun mogą przeciąć nefryt”. A więc początki brązownictwa odnosiłyby się, w świetle dawnych wzmianek, do czasów przed Szangami.

Pierwsze wielkie odkrycie wyrobów brązowych w Chinach miało miejsce w wyniku wykopalisk na północny zachód od Anjangu na obu brzegach rzeki Huang-ho w latach 1928 – 1937. Odkryto wtedy stolicę Szangów w Siaotun, cmentarzysko arystokracji szangowskiej oraz domostwa i inne obiekty. Wyrobów z brązu było 250. Ich datowanie dokładnie określono. Stolica dynastii Szang rozkwitała w XIV – XI w., a brązy pochodziły z drugiej połowy jej panowania. Ponieważ wyroby te stały na wysokim poziomie technicznym, przypuszcza się, że w ogóle początki brązownictwa wyprzedzają Szangów. Trudno jednak dać odpowiedź dotyczącą okresu pojawienia się brązu w Chinach, mimo że znaleziono także przedmioty brązowe starsze niż w Anjangu. Powstaje też pytanie, czy brąz był w Chinach wynalazkiem rodzimym, czy zapożyczonym. Wiele faktów przemawia za tym, że był on wynalazkiem rodzimym. Badacz australijski N. Bernard, przeanalizowawszy brązy chińskie z różnych punktów widzenia, doszedł do wniosku, że technologia brązowa była niezależnym, oryginalnym odkryciem chińskim i została zapoczątkowana przypuszczalnie w rejonie Czangczou. Podobnego zdania są również inni uczeni. Nie jest to jednak ostatnie zdanie w tej sprawie, gdyż trzeba liczyć się z możliwością, że brązownictwo przyszło do Chin z zewnątrz.

Metalurgia żelaza. Pierwsze wzmianki dotyczące żelaza pochodzą z VIII w. p.n.e. Analiza dawnych tekstów pozwala wysnuć następujące wnioski: w odróżnieniu od legendarnych wzmianek o brązie żelazo nie jest po-

świadczone mitycznymi relacjami. Pierwsze zastosowanie żelaza miało miejsce najwcześniej w VI–V w. Pojawiło się ono w użyciu na terenie księstw Jen, Cza, Wei, Han, Cin, Czu i innych na obszarze od Liaoningu na północy aż do Hunanu na południu i od Szantungu na wschodzie po Syczuan na zachodzie. Warto wspomnieć, że niektórzy badacze początki znajomości żelaza odnosili do XI–X w. Jest to o tyle uzasadnione, że z tak dawnych wieków znane są wyroby z żelaza meteorytowego. Na uwagę zasługuje też odkrycie z czasów Szangów, datowane na XII w. p.n.e., mianowicie brązowej siekiery zaopatrzonej w żelazne ostrze wykonane techniką kucia na gorąco. Ponadto na jednym z naczyń datowanych na wczesną dynastię Czou jest hieroglificzna wzmianka o żelazie.

Inne znaleziska z okresu Szangów. W serii odkryć dotyczących dynastii Szang ważne miejsce zajmuje Erlitou, rozkopywane w latach 1959–1972. Grubość warstwy kulturowej osiągała tu miejscami 3 m. W środkowej części stanowiska odsłonięto kilka ubitych placów, z których największy liczył 100×100 m. Badacze ustalili, że chodzi o fundamenty pałacowego kompleksu. Wokół niego odsłonięto ślady domostw, groby, studnie, piece oraz liczny inwentarz, wśród którego były przedmioty brązowe i ułamki tygli. Stanowisko miało więc charakter wczesnomiejski. Szczególnie ważne prace przeprowadzono w 1972 r. Stwierdzono, że obszar pałacu miał formę zbliżoną do kwadratu o wymiarach około 108×100 m, zorientowanego według stron świata. Zachowały się resztki ścian z ubitej ziemi oraz ślady słupów, nadto ślady bramy oraz drogi. 70 m na północ od wrót znajdował się podwyższony plac o wymiarach 36×25 m, będący fundamentem głównego budynku pałacu. Budowla była ze wszystkich stron otoczona śladami po słupach. Przepuszczalnie konstrukcja składała się z kilku komnat, lecz ich zarysy nie zachowały się. Jest to najstarszy odkryty w Chinach pałac. Wydatowano go metodą radiowęglową na 1245 ± 90 p.n.e. Oprócz pałacu odkopano też w Erlitou 12 grobów, jamy z zawartością popiołu i różnego rodzaju przedmioty. Próbkę z tej grupy znalezisk wydatowano metodą radiowęglową na 1620 ± 95 p.n.e. Groby tu odkryte były bardzo wąskie (32 cm), a szkielety sprawiały wrażenie powiązanych. Na tej podstawie Hsia Nai przypuszcza, że były to ofiary ludzkie składane z niewolników.

Warto nadmienić, że odkrycia dokonane na innych stanowiskach pozwoliły ustalić, iż państwo Szangów promieniowało kulturowo, a być może nawet zajmowało tereny w części basenu rzeki Jangcy, przypuszczalnie nawet na południe od niej. I tak w 1974 r. archeolodzy uniwersytetu pekińskiego przeprowadzili prace wykopaliskowe w miejscowości Panlung w okręgu Huangpi i odsłanili ślady pałacowych budowli otoczonych ziemnym wałem obronnym, w pobliżu którego było cmentarzysko. Zamknięta wałem przestrzeń obejmowała $290 \times$

$\times 260$ m. Podobnie jak w Erlitou były tam place z ubitej ziemi. Tak więc nad brzegiem Jangcy zostało odkryte drugie spośród najwcześniejszych miast chińskich. Jedno z pomieszczeń pałacowych rozkopano całkowicie. Miało ono rozmiary $38,8 \times 12,3$ m, przy czym budynek właściwy był nieco mniejszy ($38,2 \times 11$ m). Zawierał on cztery komnaty: dwie centralne o szerokości 9,5 m i dwie boczne o szerokości 7,5 i 7,9 m. Grubość ścian wynosiła 0,7–0,8 m. Budynek był przypuszczalnie przykryty czterospadowym dachem stojącym na słupach wspierających się na kamiennych podstawach; pomieszczenie okrążała galeria szerokości 2 m. Wśród grobów z pobliskiego cmentarzyska zwraca uwagę pochówek w podłużnej jamie z drugą jamą obok dla psa. Zmarły był pochowany w grobowcu o wymiarach $3,67 \times 3,24$ m; zachował się w nim ornament w formie reliefu ze śladami czerwonego i białego barwnika. W grobie znaleziono ponad 60 przedmiotów: broń, ceramikę, wyroby z brązu i nefrytu, a wśród nich m. in. dużą ornamentowaną siekiere przypuszczalnie o rytualnym przeznaczeniu.

Z kolei we wsi Czen, na południe od rzeki Jangcy, dokonano odkrycia z okresu przejściowego od dynastii Szang do Czou. Były to ślady domostwa, 11 jam z popiołem, 13 grobów i 120 różnych przedmiotów, wśród których znajdują się m.in. wyroby z brązu. Kamienne formy odlewnicze świadczą o istnieniu pracowni metalurgicznych. Zwracają też uwagę fragmenty naczyń wykonanych z glinki kaolinowej. Są one bardzo twarde i nie przepuszczają wody, wypalone w temperaturze przypuszczalnie $1200\text{--}1300^\circ\text{C}$, dzwoniące przy uderzeniu, pokryte glazurą. Badacze chińscy przeprowadzili analizę tych fragmentów i orzekli, że były one na poziomie prymitywnej porcelany. Odkrycie to znacznie cofa etap przejściowy od zwykłej ceramiki do porcelany. Lecz w okresie Szang nie było jej jeszcze.

Ważne stanowisko odkryto na górze Cjuwan, niedaleko wsi Maocun, w okręgu Tangszan. Było ono wielowarstwowe i zawierało ślady osadnictwa z różnych okresów, m.in. z czasów dynastii Szang. Warstwę ostatnią podzielono na starszą i młodszą. Znaleziono z tego okresu lessowe fundamenty domostw, doły po słupach, paleniska i liczne przedmioty. Wśród tych ostatnich były kamienne topory, noże, ciosła, sierpy, przęśliki, krążki, brązowe dłuto, haczyki do wędek, groty strzał itd. Ceramika była wykonana na kole garncarskim. Znaleziono też kości wróżebne. Na tym stanowisku, w południowej jego części, odkryto cmentarzysko, w którym udało się wyróżnić poziomy niższy i wyższy. Zawierało ono 20 szkieletów ludzkich i 12 szkieletów psów, leżących nie w jamach grobowych, lecz na ubitym placu, gdzie po prostu były przysypane ziemią. Niektóre szkielety miały związane ręce. Byli to mężczyźni i kobiety. Zarówno ludzie, jak i psy mieli głowy zwrócone w kierunku czterech wielkich głazów umieszczonych pośrodku cmentarzyska i leżeli wokół tych kamieni. Fakty te na-

sunęły badaczom myśl, że cmentarzysko ma osobliwy rytualny charakter, kamienie mogą być symbolem bóstwa, a zmarli ofiarami. Znaleździ to potwierdza dane pisane o składaniu w tym czasie ludzi w charakterze ofiar. Huang Chan-jüe wskazywał na inny przykład cmentarzyska, na którym było 227 jam z 871 ofiarami z ludzi. Inne znaleziska tego typu liczą nawet kilka tysięcy zmarłych. Warto dodać, że dysponuje się ponad tysiącem kości wróżebnych z 1992 napisami zaświadczającymi składanie ofiar z ludzi, przy czym te źródła piśmiennicze podają, że składano nieraz kilkadziesiąt, a nawet 500 osobników. Przypuszcza się, że wspomniane kamienie na cmentarzysku symbolizują bóstwo ziemi „Sze” i jego ołtarz. Wiadomo skądinąd, że kult tego bóstwa był rozpowszechniony w Chinach za dynastii Szang. Jest na przykład taka wzmianka na kościach wróżebnych: „Mówili czy nie należy przynieść na ofiarę u ołtarza ziemi [tu-sze] człowieka lub ludzi z plemienia”. Przy ołtarzu bogini ziemi składano nie tylko ofiary; odbywały się tu również egzekucje karne. Odpowiedni tekst głosi: „Ci, którzy wypełnią mój rozkaz, będą nagrodzeni w świątyni moich przodków. A ci, którzy nie wypełnią moich rozkazów, będą straceni przy ołtarzu ziemi; ja ujarzmię wasze rodziny, a was samych uśmiercę”. Starożytne zapiski świadczą, że obok drzew i pagórków z ziemi również niektóre kamienie były uważane za symbol ducha ziemi i służyły za ołtarze „Sze”. Jedna ze wzmianek mówi, że obyczaje Szangów nakazywały wykorzystywanie kamieni dla „Sze”.

Złożony i nie rozstrzygnięty jest problem przynależności etnokulturowej wyżej omawianego stanowiska archeologicznego. Inwentarz ruchomy wskazuje na krąg kultury i czasy Szangów, lecz z drugiej strony wiadomo, że na tym terytorium żyło plemię Huai i był to kraj Tap'eng. Na temat przynależności etnicznej tego stanowiska są zdania rozbieżne. Niemniej jednak szereg danych przemawia za tym, że związek cjuwańskiego znaleziska z kulturą Szang jest niewątpliwy, natomiast nie można z całą pewnością określić, w jakim państwie ono się znajdowało.

Z kolei we wsi Sufutun, w okręgu Itu, odkryto groby, a wśród nich jamę z wozem i końmi. Wyróżniał się ponadto jeden grobowiec, do którego prowadziły cztery korytarze, tak że pomieszczenie miało kształt krzyża. W centrum komory rozciągała się kilkucentymetrowa warstwa węgla drzewnego o powierzchni ponad 20 m². Ta część była wyrabowana, natomiast pod warstwą węgla znajdowała się jama zawierająca szkielet psa i dwa naczynia. Obok był też pochowany człowiek. Niżej znajdowała się jeszcze jedna duża jama, w której mieścił się szkielet ludzki. Ponad komorą były także inne jamy ze szkieletami ludzkimi. Pod północnym korytarzem leżały trzy warstwy szkieletów z psami. Inwentarz tego grobowca był ubogi z powodu wyrabowania. Niemniej jednak uchodzi on za wyróżniający się, gdyż, jak stwier-

dzono, ustępuje co do świetności tylko grobowcom z rejonu Anjangu.

Ważnych odkryć dokonano w Siaotun i okolicy. Badania prowadzono tu w latach 1955–1973. Znaleździ między innymi 21 kości wróżebnych, naczynia, a także ułamki ceramiki pokryte glazurą. Znaleździ miało charakter rytualny, gdyż wszystkie kości były ułożone wąskimi końcami w kierunku wschodnim, nadto jakby grupami po trzy, a ogólna liczba kości dzieliła się przez trzy. To zjawisko wiąże się z trójkrotnością wróżenia. Związane z tą liczbą ustępy w starożytnych tekstach brzmią: „Wróżyć trzema ludźmi a postępować według słów dwóch z nich, jeśli są zgodne”, „I wtedy wróżyli z trzech skorup”; poza tym zanotowano, że „nie wypada prosić o pomyślność więcej niż trzy razy”. Prócz tego w Siaot'un dokonano jeszcze znaczniejszego odkrycia. Odsłonięto osiem placów z ubitej ziemi, z których część była fundamentami domostw, ponadto 123 jamy (jedna z nich okazała się studnią), 120 jam śmietniskowych, rów, piec do wypalania naczyń, 24 groby, jamę ofiarniczą oraz inwentarz ruchomy. Znaleździ te pochodzą z różnych okresów, a część należy do kultury Szangów. Warto zaznaczyć, że w jamie ofiarniczej, datowanej na tę dynastię znaleździ kilka szkieletów ludzkich i szkielet konia. Były też kości dziecka porozrzucane po jamie. Kości wróżebnych znaleździ 7150, przy czym na 4821 były napisy. Ten zbiór kości obrazuje prawie wszystkie etapy rozwoju starochińskiej epigrafiki. W napisach zawarta jest bogata tematyka. Są na nich między innymi wskazówki dydaktyczne (przypuszczalnie do nauczania wróżbitów lub pisarzy), notatki meteorologiczne, wzmianki o problemach wojny i łowiectwa oraz sprawy kultowe i gospodarcze dotyczące wsi.

Inne odkrycia zostały dokonane w rejonie stolicy Szangów — Anjangu. Tu w miejscowości Siaomintun w 1972 r. odkryto jamę, w której znajdowały się powóz, szkielet ludzki i szkielety dwu koni. Nie po raz pierwszy natrafiono na takie znalezisko w tych okolicach; podobnych odkryć dokonano w latach 1953, 1958 i 1959. Ślady wozu zachowały się lepiej niż w znaleziskach z lat poprzednich, dzięki czemu można w pełni zrekonstruować pojazd. Był on dwukołowy, zaprzężony w parę koni. Średnica kół 133–134 cm, ich rozstaw 217 cm, długość dyszla 256 cm. Był on częściowo ozdobiony. Brak broni dowodzi, że znaleździ pojazd nie miał charakteru wojennego, służył po prostu do podróży. Wydatowano go na schyłek panowania dynastii Szang (XI w. p.n.e.). Wysoki poziom techniczny pojazdu świadczy o długim rozwoju tego typu środków lokomocji. Tradycja mówi, że w Chinach wóz został wprowadzony za cesarza Huang-ti. Według innej tradycji miał on być wynaleziony przez Si-czunga. Wielu uczonych uważa, że wóz nie był oryginalnym wynalazkiem chińskim. Przypuszcza się, że został on przejęty w początkach II tysiąclecia p.n.e. z zachodniej Azji, wtedy też mogło mieć miejsce zapożycze-

nie z zachodu technologii brązowniczej. P.M.Kożyn sądzi, że jednakowe rozwiązania konstrukcyjne wczesnych wozów w całej Eurazji świadczą o wywodzeniu się tego wynalazku z jednego centrum, którym była najprawdopodobniej południowo-zachodnia Azja.

Rozdział III. Problemy chronologii. Autor omawia tu radiowęglową metodę datowania zabytków, stosowaną w laboratorium Chińskiej Akademii Nauk. Wydaje ono publikacje obejmujące serie dat zabytków Chin. Podobnie jak w innych częściach świata również neolityczne kultury Chin okazały się wcześniejsze z chwilą, gdy zastosowano datowanie radiowęglowe. Autor zestawiał tabelarycznie daty kultur neolitycznych. Wynika z nich, że niektóre kultury trwały bardzo długo, np. kultura Jangszao do tysiąca lat, kultura Liangczu ponad 700 lat, a inne znacznie krócej.

Na końcu pracy znajduje się posłowie, przypisy, tabele chronologiczne i inne, także zestawienia dat ^{14}C bibliografia, indeksy rzeczowy i geograficzny, spis stanowisk, indeks nazwisk, spis nazw chińskich użytych w książce, spis terminów w obcych językach. Jest to praca solidnie przygotowana i bardzo cenna, gdyż zapoznaje czytelnika z osiągnięciami najnowszej archeologii chińskiej. Odnosi się wrażenie, że autor wykorzystał wszystkie najważniejsze publikacje chińskie z ostatnich lat, by przybliżyć czytelnikowi bardzo interesujący obraz odkryć archeologicznych w ChRL¹.

Zygmunt Krzak

¹ Niniejszym składam podziękowanie autorowi książki za udzielenie mi informacji w sprawie polskiej transkrypcji nazw chińskich.